

KAZIMIERZ LACKOWSKI ur. 1926; Wojśławice

Tytuł fragmentu relacji	Zagłada Żydów
Zakres terytorialny i czasowy	Wojśławice; II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, zagłada Żydów

Zagłada Żydów

Widziałem, kiedy szedłem z Chełma na piechotę, jak ci Żydzi szli do Chełma, bo już mieli nakazane. Niemiec nakazał: "macie iść". Jeszcze się pytałem ich: "co tam słyhać w Wojśławicach?" Nie powiedzieli. "A gdzie wy idziecie?" "Oj tak aby się przejść". Przyjaźniłem się za Niemców z jednym Żydem, u nas krowy paść. Oni już byli tacy, chcieli żyć. Potem co, trzeba było oddać go i dziadek przyszedł i powiada: "oddajcie go, bo będziecie mieli bidę". Pamiętam to jak dzisiaj. Haim, bo tak się nazywał, jak on płakał, że będzie u nas pracował. Ja mówię "Haim gdzie ja cię schowam? Wydadzą cię ludzie". My nie mieliśmy go gdzie przechować. Jak przechowywali, to dalej od miasta, a tutaj nie. Tutaj strach było, gdzież tam. U Haima w domu nigdy nie byłem. Podobno straszna bieda tam była. On za jedno jedzenie chciał tylko paść, więcej nic nie chciał. Miał on tak ze 12 lat i biedny poszedł na piechotę do Chełma, a z Chełma ich wszystkich pognali do Sobiboru.

Data i miejsce nagrania	2003-01-30, Wojśławice
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"